

Sygn. akt VI RCa 5/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka**

**Sędziowie: SO Hanna Niewiadomska**

**SO Jolanta Piórkowska (spr.)**

**Protokolant:** starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 roku w Olsztynie

na rozprawie

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie A. R.

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **A. S.**

o ustanowienie przez sąd rozdzielności majątkowej

na skutek apelacji pozwanej i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 6 listopada 2018 roku

sygn. akt III RC 1038/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustanawia rozdzielność majątkową między stronami z dniem 6 listopada 2018 roku;

II. w pozostałej części apelację pozwanej oddala;

III. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt: VI RCa 5/19

## UZASADNIENIE

B. S. wniósł o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy powodem a pozwaną A. S. z dniem 21 grudnia 2016 r.

W uzasadnieniu podał, że związek małżeński strony zawarły w dniu (...)r. w USC w O.. Dotychczas nie zawierały żadnych umów majątkowych małżeńskich i pomiędzy stronami obowiązuje ustrój wspólności majątkowej o charakterze ustawowym. W dacie złożenia pozwu pomiędzy małżonkami toczyło się postępowanie o rozwód przed Sądem Okręgowym w Olsztynie w sprawie o sygn. akt VI RC 772/17.

B. S. podkreślił, że pomiędzy stronami od dnia 21 grudnia 2016 r. kiedy powód założył własny rachunek bankowy istnieje separacja faktyczna, a także brak współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym. Od tamtej pory strony we własnym zakresie dysponują środkami pieniężnymi oraz zarządzają majątkiem, który faktycznie przy nich pozostaje.

A. S. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, ewentualnie o ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej pomiędzy stronami, o ile Sąd oceni, iż zaszły ważne powody, o których mowa w art. 52 kro. z dniem wydania wyroku w sprawie. Argumentując swoje stanowisko podała, że w jej ocenie nie ma podstaw do przyjęcia, że w sytuacji stron zaistniały ważne powody dla ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej. Wskazała, że proces, który w konsekwencji prowadzi do zniesienia współwłasności ustawowej, trwać musi określony czas, zaś powody, które ostatecznie prowadzą do takiego rozstrzygnięcia muszą narastać. Pozwana wyraziła zgodę na wyłączenie wspólności jedynie z datą wydania wyroku w sprawie. Podała, że powód odszedł od rodziny w 2017 r. a nie w 2016 r. natomiast wniesienie przez niego sprawy o rozwód było odpowiedzią na pozew pozwanej o przyczynianie się powoda do zaspokajania potrzeb rodziny. Obecnie istniejący stan faktycznej separacji między małżonkami nie uzasadnia ustanowienia rozdzielności majątkowej bowiem strony swoje zobowiązania i inne obowiązki dzieliły między siebie, stosownie do swoich możliwości finansowych. Powód zarabiał więcej, stąd też on pokrywał koszty wspólnych zobowiązań. Ponadto czerpał dochód z majątku wspólnego stron – działalności gospodarczej, którą nadal prowadzi, a którą uprzednio strony prowadziły razem. W ocenie pozwanej roszczenie powoda o ustanowieniu rozdzielności z datą wsteczną będzie pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i z treścią art. 27 krio, bowiem umożliwi to powodowi w ramach przyszłej sprawy o podział majątku dochodzić od pozwanej rozliczeń należności, do których powód był zobowiązany na mocy art. 27 kro.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 6 listopada 2018 r. ustanowił z dniem 29 maja 2017 r. rozdzielność majątkową pomiędzy stronami. W pozostałym zakresie oddalił powództwo i koszty procesu wzajemnie zniósł.

W ocenie Sądu I instancji okoliczności sprawy jednoznacznie dowodzą zasadności zniesienia wspólności majątkowej stron z datą wsteczną, choć nie wskazaną w pozwie. W ocenie Sądu ustanowienie rozdzielności winno nastąpić z datą wytoczenia powództwa o rozwód, albowiem pozwana przyznała w odpowiedzi na pozew, że powód opuścił mieszkanie w czerwcu 2017 r. Wcześniej zaś zainicjowała sprawę o zabezpieczenie potrzeb rodziny, co potwierdza nie tylko powstanie separacji faktycznej pomiędzy małżonkami ale także brak możliwości współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym. Co najmniej od tej daty strony nie dzielą swoich zobowiązań. Sąd uznał, że przyjęta w orzeczeniu data nie będzie pozostawała w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza w kontekście przyszłych rozliczeń stron w sprawie o podział majątku wspólnego, jak też nie naruszy interesów całej rodziny.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana oraz Prokurator (...)O.-P. w O..

Pozwana w swojej apelacji zarzuciła, że Sąd błędnie oparł ustalenia faktyczne jedynie na wybranych twierdzeniach powoda, pominał zaś tą część zeznań, w której pozwana wskazuje na brak obiektywnych przeciwwskazań do dalszego współdziałania stron w wypełnianiu wspólnych zobowiązań stron w sferze majątkowej. Sąd niewłaściwie ustalił, że istnieją ważne powody uzasadniające wprowadzenie stanu rozdzielności majątkowej, pomimo że nie ma między stronami nieporozumień lub sporów w przypadkach konieczności współdziałania. Zaznaczyła przy tym, że takich okoliczności strona powodowa nie wykazała, a ciężar dowodu w tym zakresie obciążał powoda. Podkreśliła, że Sąd ustalił datę 29 maja 2017 roku jako datę ważnych powodów ustalenia stanu rozdzielności majątkowej małżeńskiej bez jakiegokolwiek uzasadnienia w tym zakresie. Sąd tym samym bez jakichkolwiek przesłanek umożliwił powodowi z pominięciem pozwanej podejmowanie ważnych decyzji dotyczących tej działalności jako składnika majątku wspólnego, kiedy w rzeczywistości wspólność majątkowa małżeńska powstała pomiędzy stronami z mocy ustawy, podlega ona ochronie, a tylko z ważnych powodów Sąd może wprowadzić przymusowy ustrój majątkowy. Ponadto w ocenie pozwanej, Sąd błędnie przyjął, że w przedmiotowej sprawie zachodzą ważne powody uzasadniające zniesienie wspólności majątkowej między stronami dotyczące sfery majątkowej, pomimo, że sytuacja majątkowa stron pozostała niezmienna, pomimo faktycznej separacji zawinionej ze strony powoda. Podkreśliła, że pozwana obiektywnie deklaruje kontytuowanie ugruntowanego w relacjach pomiędzy stronami sposobu podejmowania decyzji majątkowych, a nadto w sprawie tej nie można w najmniejszym zakresie dostrzec sytuacji uniemożliwiającej stronom współdziałanie w

kwestiach finansowych na dotychczasowych zasadach. W ocenie pozwanej wydane przez Sąd I instancji orzeczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie pozwana wskazała, że Sąd dokonał sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem błędnie przyjął, że sytuacja stron w zakresie zarządu majątkiem wspólnym uległa zmianie, podczas gdy zarówno powód, jak i sama pozwana przyznaje wprost na rozprawie, iż od wyprowadzenia się powoda z domu sytuacja w sprawach majątkowych stron nie zmieniła się, i błędnym jest przyjęcie, że data 29 maja 2017 r. stanowi datę od której można przyjąć stan określony w art. 52 k.r.o. Ponadto w Sąd błędnie przyjął, że w sprawie występuje realny brak współpracy i komunikacji pomiędzy stronami, kiedy takiego zagrożenia nie ma. W sprawie nie zostały wykazane żadne obiektywne okoliczności uzasadniające stanowisko Sądu I instancji.

Mając na uwadze powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie ustalenie daty rozdzielności – daty wprowadzenia przymusowego ustroju majątkowego z dniem wydania wyroku przez Sąd II instancji, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych. Wniosła również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych i obciążenie powoda całością kosztów postępowania w sprawie.

Prokurator apelacją zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu I orzeczenia.

Wydanemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dowolnym i przedwczesnym przyjęciu, że w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do ustanowienia przez Sąd rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami, podczas gdy wszechstronnie rozważony materiał dowodowy w powiązaniu z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły ważne powody do ustanowienia przez Sąd rozdzielności majątkowej w rozumieniu 52 § 1 k.r.o., zaś ustanowienie tej rozdzielności z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa w rozumieniu art. 52 § 2 k.r.o. w realiach przedmiotowej sprawy jest wprost sprzeczne z dobrem rodziny i zasadami współżycia społecznego.

Prokurator podkreślił, że analiza zeznań pozwanej wskazuje w sposób przekonujący, że jej zachowanie nie dawało żadnego powodu zarówno do wniesienia powództwa o rozwód, jak i tym bardziej do domagania się przez męża ustanowienia rozdzielności majątkowej przez Sąd i to z datą wsteczną. Wprawdzie pozwana ostatecznie zgodziła się na rozwiązanie małżeństwa z powodem, jednak nie była to jej inicjatywa. W ocenie prokuratora z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że małżonkowie na obecnym etapie obiektywnie są w stanie porozumieć się zarówno w sprawach dotyczących dziecka jak i w kwestiach majątkowych. W przeszłości bowiem udało im się zminimalizować zadłużenie, zaś obecnie w obliczu wytoczonej przez powoda sprawy rozwodowej i perspektywy podziału majątku wspólnego wydaje się, że powód niejako gra na zwłokę nie uiszczając np. czynszu za mieszkanie w W. i dowodząc brak porozumienia w sprawach majątkowych. Prokurator w swojej apelacji podkreślił, że w jego ocenie powód nie wykazał okoliczności takich, które uzasadniałyby ustanowienie rozdzielności majątkowej. W szczególności, w nie można przyjąć, że separacja stron uniemożliwia im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym. To powód wytworzył stan separacji, powodowany osobistymi celami, doprowadził do napięć w stosunkach z żoną, po czym podjął działania zmierzające do wykazania prawnych przesłanek rozwiązania jego małżeństwa z pozwaną, a następnie ustanowienia rozdzielności majątkowej pomimo braku okoliczności wskazujących na naruszenie lub zagrożenie majątku wspólnego, którym w zasadzie sam dysponuje i możliwości utrzymywania kontaktów z pozwaną związanych choćby z realizacją obowiązków rodzicielskich, co w ocenie skarżącego może wskazywać, że żądanie powoda może nosić znamiona nadużycia prawa i być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto z okoliczności sprawy wynika, że powództwo o rozwód było odpowiedzią powoda na zainicjowane przez żonę powództwo o zabezpieczenie potrzeb rodziny.

W konsekwencji Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o ustanowienie daty rozdzielności majątkowej z dniem wydania wyroku.

Powód w złożonej odpowiedzi na apelację pozwanej oraz prokuratora wniósł o oddalenie obu apelacji.

W uzasadnieniu podniósł, że wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy i został wydany na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych jak też prawidłowej wykładni przepisów prawa materialnego. W ocenie powoda faktyczna separacja małżonków jest warunkiem koniecznym, ale i wystarczającym do orzeczenia rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną. Sąd Okręgowy w Olsztynie, postanowieniem z dnia 8 września 2017 r. sygn. akt: VI RC 772/17 orzekając w przedmiocie kosztów utrzymania rodziny ustalił, że strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego nawet wcześniej, niż od daty, którą wskazywał powód w niniejszej sprawie. Powód podkreślił słuszność ustalenia daty ustanowienia rozdzielnosci majątkowej na 29 maja 2017 r., w tej dacie wszelkie więzi łączące małżonków były bowiem zerwane, faktycznie więc małżeństwo nie funkcjonowało. Apelacja pozwanej, w ocenie powoda stanowi jedynie polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Apelacje skarżących są zasadne w części dotyczącej daty ustanowienia rozdzielnosci majątkowej a większość argumentów i zarzutów w nich zawarta jest trafna.

Zaznaczyć należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Przed Sądem pierwszej instancji przeprowadzono szczegółowe i obszernie postępowanie dowodowe, które pozwala na dokonanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Niemniej jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dysponując prawidłowo ustalonym stanem faktycznym doszedł do wniosków z którymi nie można się zgodzić w całości.

W ślad za Sądem Rejonowym podkreślić należy, że zgodnie z art. 52 § 1 k.r.o. z ważnych powodów można żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej. Za ważne powody należy uznać okoliczności, których źródła tkwią w rozdzwinkach między małżonkami natury osobistej, stwarzających taką sytuację, że wykonywanie przez każdego z nich zarządu nad ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione i że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżeństwo rodziny.

W wyjątkowych wypadkach Sąd może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeśli małżonkowie żyli w rozłączeniu (art. 52 § 2 k.r.o.).

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego separacja faktyczna małżonków stanowić może ważny powód do ustanowienia rozdzielnosci majątkowej. W orzeczeniach tych podkreśla się jednak, że chodzi o taką separację faktyczną, która skutkuje trwałym zerwaniem wszelkich stosunków majątkowych stron i brakiem możliwości podejmowania wspólnych decyzji gospodarczych (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 roku III CK 112/04 LEX 602707). Ta separacja faktyczna polegać ma: „na wytworzeniu się takiej sytuacji, która w konkretnych okolicznościach faktycznych wywołuje stan pociągający za sobą naruszenie lub poważne zagrożenie interesu majątkowego jednego z małżonków i z reguły także dobra rodziny”(tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2003 roku IV CKN 1710/00, LEX nr 78281).

Separacja faktyczna natomiast uzasadnia orzeczenie rozdzielnosci majątkowej. Utrwalony jest pogląd klasyfikujący faktyczną separację małżonków jako powód ważny w rozumieniu art. 52 k.r.o. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 13 maja 1997r. III CKN 51/97).

Wbrew twierdzeniom skarżących Sąd doszedł do przekonania, że relacje stron i istniejący między nimi konflikt, uzasadniają ustanowienie rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej. W tym zakresie Sąd podzielił stanowisko Sądu instancji. Przeprowadzone postępowanie wykazało odrębne pod względem finansowym i majątkowym funkcjonowanie stron. Strony nie podejmują wspólnie decyzji majątkowych, nie konsultują ich, ani nawet się o nich nie informują. Pozwana utrzymuje się głównie ze środków przekazywanych jej przez powoda zgodnie z orzeczeniem Sądu. Strony całkowicie rozdzieliły swoje gospodarstwa domowe. Pozwana zasadniczo sprzeciwiała się zarówno orzeczeniu rozdzielnosci majątkowej, jak i rozwiązaniu małżeństwa. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że zerwanie relacji małżeńskich spowodowane było zachowaniem powoda. Między stronami nastąpił trwały stan separacji faktycznej. W ocenie Sądu taka separacja faktyczna małżonków znacznie utrudnia współdziałanie w zarządzie ich majątkiem wspólnym. Wskazać należy, że z żądaniem zniesienia wspólności może wystąpić również małżonek, który jest

wyłącznie winny separacji. Wina jego jak też wgląd na dobro rodziny lub pozwanego małżonka powinny być brane pod uwagę jedynie przy ocenie żądania zniesienia wspólności z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

Sąd podzielił stanowisko skarżących, że nie zaszyły przesłanki z art. 52 § 2 zd. 2 k.r.o. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób dostrzec wyjątkowych wypadków, przemawiających za ustanowieniem rozdzielnosci majątkowej z datą zainicjowania przez powoda postępowania rozwodowego. Jeszcze w czerwcu 2017 r. strony mieszkały razem, do października 2017 r miały dostęp do wspólnego konta bankowego.

Jako słuszne należało uznać wywody prokuratora w przedmiocie działań pozwanej, która swoim postępowaniem nie dała żadnych powodów do domagania się przez męża ustanowienia rozdzielnosci majątkowej przez Sąd z datą wsteczną. Nie można też zarzucić pozwanej działań świadczących o trwonieniu majątku wspólnego przez pozwaną lub podejmowania przez nią nieracjonalnych godzących w dobro rodziny decyzji majątkowych

Nie bez znaczenia jest również dostrzeżenie specyficznych relacji stron w czasie wspólnego funkcjonowania i brak jednoznacznych dowodów wskazujących, że przed wytoczeniem powództwa strony nie miały możliwości wspólnego podejmowania decyzji majątkowych, a ten element jest niezbędny do orzeczenia rozdzielnosci majątkowej z datą wcześniejszą niż moment wytoczenia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2008r. II CSK 371/08).

W konsekwencji przyjęć należało, że powództwo jest uzasadnione, niemniej nie w zakresie proponowanej daty orzeczenia rozdzielnosci majątkowej. Sąd odwoławczy więc na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 52§1 k.r.o. zmienił zaskarżony wyrok ustanawiając rozdzielnosc majątkową pomiędzy stronami z dniem 6 listopada 2018r., czyli z dniem wdania wyroku przez Sąd I instancji. W ocenie Sądu ustanowienie rozdzielnosci na takich warunkach nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wobec częściowego tylko uwzględnienia żądań skarżących, na podstawie art. 100 k.p.c. koszty procesu za instancję odwoławczą należało między stronami wzajemnie znieść.